

**6.04- 9.04.2021 r.**

**Temat tygodnia:** Wielkanoc

- **Ćwiczenia ruchowe**  
<https://www.youtube.com/watch?v=iH2zc5tkHPo>
- **„Gimnastyka buzi i języka”** – zakręć kołem i ćwicz przed lustrem razem z mamą lub tatą.  
<https://wordwall.net/pl/resource/1007337/logopedia>

Kochane dzieci

W tym tygodniu zapraszamy Was do wysłuchania opowiadania M. Szelań, pt „O kurce, która zapomniałaby o tradycji”.

Posłuchajcie i postarajcie się zapamiętać jak najwięcej informacji.

Obejrzyjcie wspólnie z mamą i tatą ilustracje przedstawiające symbole wielkanocne - porozmawiajcie w jaki sposób obchodziliście święta w domu.

- **„O kurce, która zapomniałaby o tradycji”.**

Słońce tego dnia odważnie przedzierało warstwę chmur, a jego promienie ogrzewały wymarznąętą po zimie ziemię. I choć już niespełna miesiąc temu zniknęły ostatnie śniegi, a na wierzbach pojawiły się kotki, to dopiero ten dzień przyniósł prawdziwe ocieplenie.

Wiejską dróżką wijącą się pomiędzy pastwiskami, polami i łąkami, wesoło podśpiewując, maszerował tego dnia młodzietki suseł Sylwek, który niedawno obudził się z zimowego snu.

Szedł dość długo i poczuł się zmęczony. Rozejrzał się wokół i zauważył wysoką lipę. Postanowił do niej podejść na odpoczynek. Gdy zbliżył się nieco do drzewa, spostrzegł siedzącą pod nim smutną kokoszkę i rozsypane wokół niej jajka.

– Cześć, jestem Sylwek. Co ci się stało? – zapytał z ciekawości suseł.

– Ja, ja... nie wiem. Nic nie wiem, bo nic nie pamiętam! Bardzo boli mnie głowa, mam ogromnego guza! – rzekła przestraszona, obolała kurka i zapłakała.

– Zaraz, zaraz, nie płacz. Pomogę ci... – rzekł suseł serdecznym tonem i zabrał się do zbierania rozsypanych na ścieżce kolorowych jajek. Wrzucał je z powrotem do białego koszyka z żółtą wstążką.

– Może ty wiesz, kim jestem i co tu robię? – zapytała kokoszka głosem pełnym nadziei.

– Niestety nie wiem, ale czekaj... Nie martw się! Jak razem pomyślimy, to na pewno coś wymyślimy!

W końcu... co dwie głowy, to nie jedna! – pocieszył kokoszkę Sylwek i zaczął drapać się po czole, myśląc, co mogło się stać. Wyjął ze swojej torby wielką lupę i przeglądał z wielką dokładnością ścieżkę w poszukiwaniu czegoś, co pomogłoby rozwiązać zagadkę.

– Już wiem! To jest przyczyna całego zajścia! – suseł podskoczył z radości i wskazał na wystający gruby korzeń lipy. Wyjaśnił, że prawdopodobnie nieuważna kurka potknęła się o niego i przewróciła. Stąd guz na głowie, utrata pamięci i rozsypane na ścieżce jajka.

– Masz rację, coś mi się przypomina. Tak, potknęłam się o niego i uderzyłam o ten tu kamień

– zaczęła sobie przypominać kokoszka. – Szłam, o tamtędy, z koszykiem tych jajek, ale dokąd szłam? Tego już nie pamiętam... – kurka znów posmutniała.

- Ty, popatrz! Popatrz na te jajka! One są dziwnie kolorowe! Przecież nie ma takich jajek.

Ktoś musiał je pomalować! – krzyknął suseł.

- Ale po co komu pomalowane jajka? – zdziwiła się kurka.

- Tego nie wiem, ale się dowiem. Czekaj, pomyślmy troszeczkę – to mówiąc, suseł znowu zasępił się i zatopił w rozmyślaniach., ale mimo że długo myślał, nic nie przychodziło mu do głowy.

- Witajcie, moi przyjaciele! Co tak dumacie pod tym drzewem?! – uklonił się zając, który pojawił się nie wiadomo skąd.

- Cześć, próbujemy rozwikłać zagadkę podróży kurki i tajemnicę kolorowych jajek – odrzekł suseł.

- Przecież to proste! To są pisanki. Przed Wielkanocą maluje się jajka, żeby były kolorowe.

To taka pradawna tradycja. Kolorowe jajko jest symbolem świąt.

- Aaa, teraz pamiętam! Już wszystko sobie przypomniałam! – wykrzyknęła uradowana kurka i opowiedziała całą historię. Wczoraj wieczorem malowała jajka, żeby dzisiaj rozdać je zwierzętom, które prosiły ją o pomoc w ich ozdabianiu.

- Pewnie czekają na pisanki, a ja już jestem spóźniona. Będą zasmuceni, jeśli dziś im ich nie dostarczę. Nie będą mogli świętować Wielkanocy! Muszę czym prędzej rozdać je przyjacielom, żeby tradycji stało się zadość. Pomożecie mi? – zapytała kokoszka swoich nowych znajomych.

I tak we troje roznosili barwne jajka aż do samego zmierzchu.

- Rozdaliśmy wszystkie pisanki. Niestety kurko, dla ciebie zabrakło... Nie została ani jedna... Cześć stłukła się podczas twojego porannego upadku... – zasmucił się suseł.

- To nic! – powiedziała kokoszka i dodała – zaraz nowe pomaluję i siebie oraz was nimi obdaruję!

- A ja ci chętnie pomogę! – skoczył zając z radości.

- Ja też się przyłączę, choć nigdy jajek nie malowałem i świąt w ten sposób nie świętowałem!

- powiedział zachwycony suseł.

Zwierzęta w domu kurki malowały jajka pół nocy, dobrze się przy tym bawiąc. A rano zasiedli razem do wielkanocnego śniadania, które przygotowała kokoszka w podzięcie za pomoc. Na stole nie zabrakło oczywiście barwnych pisanek, które tak skrzętnie cała trójka ozdabiała kilka godzin temu.

- Tradycja to dobra rzecz! Kultuwując ją, można się dobrze bawić i razem spotkać. To takie ożywianie na chwilę pradawnych zwyczajów. Od dziś i ja będę w ten sposób obchodził Wielkanoc!

- powiedział szczęśliwy suseł, trzymając w łapce pomalowaną niezdarnie przez siebie pisanekę.

### Rozmowa na temat treści opowiadania

Rodzic zadaje dziecku pytania do wysłuchanego utworu:

-Kogo podczas wiosennego spaceru napotkał suseł Sylwek?

-Co się przytrafiło kokoszce? Kto pomógł rozwikłać zagadkę kolorowych jajek?

-Jak nazywały się kolorowe jajka, które rozsypała kurka?

-Czego symbolem jest pisanek?

-Po co kurka niosła kolorowe jajka? Kto pomógł jej w roznoszeniu jajek?

-Dlaczego dla kurki zabrakło pisanek?

-W jaki sposób zwierzęta rozwiązały ten problem?

-Kto zasiadł do świątecznego śniadania w domu kurki?

-Co postanowił suseł Sylwek, gdy trzymał w łapce pisanekę, i dlaczego?

### • **Edukacyjny program dla dzieci**

W wolnej chwili możemy zachęcić dziecko do obejrzenia programu z cyklu Domowe Przedszkole, poświęconego tradycjom wielkanocnym.

<https://vod.tvp.pl/video/domowe-przedszkole,swiateczne-zwyczaje-wielkanoc,43855>

### • **Piosenka „Święta z jajkiem i zającem”**

<https://www.youtube.com/watch?v=xAhM0dXuujg>

Skacze drogą zając, skacze pomalutku.

Przykucnął za płotem, hop i już w ogródku.

Kic, kic, kic cichutko, skrada się do domu.

Każdemu zostawia prezent po kryjomu.

REF.: Święta Wielkanocne z jajkiem i zającem,

Słoneczne i pachnące Święta Wielkanocne.

II

Idą chłopcy drogą, idą pomalutku.

Przykucnęli cicho, hop i już w ogródku.

Naraz śmiech i wrzawa, śmigus – dyngus krzyczą

i dziewczynki łapią i wodą je chłapią.

- **Masaż relaksacyjny (z rodzicami):**

Stary niedźwiedź mocno śpi i o wiosnie śni:

Śniła mu się pisaneczka ta co cała jest w kropeczkach (uderzenia paluszkami- kropki)

Była też w paseczki (rysujemy paseczki)

I w wesołe krateczki (rysujemy krateczkę)

Ta w malutkie ślimaczki (rysujemy ślimaczki)

I żółciutkie kurczaczki (rysujemy kurczaczki- kółko, kółko, nóżki, dzióbek)

Cii... wiosna, wiosna ach to ty! (całymi dłońmi).

- **Pomysły na prace plastyczne:**

Wykorzystane przybory: nożyczki, klej, biały i kolorowy papier, taśma malarska, opakowanie po jajkach.

<https://www.youtube.com/watch?v=vkmbDV4a1Ds>

<https://www.youtube.com/watch?v=A8agxSu4hNs>

<https://www.youtube.com/watch?v=bKHunXK0WpQ>

<https://www.youtube.com/watch?v=hMpD3LOk0OM>

- **Eksperymenty z jajkiem**

<https://panimonia.pl/2016/03/13/wielkanoc-eksperymenty-z-jajem/>